WTZ w obliczu zmian systemowych

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: środa, 31, grudzień 2025 07:25
Tomasz Smaś
Odsłony: 1311

W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej trwają zaawansowane prace nad projektem ustawy, który ma gruntownie zmienić zasady funkcjonowania Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ).

Planowane zmiany, zawarte w projekcie o numerze UD348, mają na celu przede wszystkim zwiększenie aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnościami oraz wprowadzenie mechanizmu rotacji uczestników. Choć intencje ustawodawcy wydają się jasne, proponowane rozwiązania budzą żywe emocje i obawy, szczególnie wśród opiekunów osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Obecny model funkcjonowania WTZ został poddany szczegółowej analizie w ramach programu pilotażowego „Aktywni niepełnosprawni". Wyniki tych badań obnażyły słabości systemu, który w opinii strony rządowej zbyt mocno koncentruje się na rehabilitacji społecznej wewnątrz placówek, tracąc z oczu cel nadrzędny – zbliżenie uczestników do otwartego rynku pracy.

Dane Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) wskazują na niepokojąco niską rotację w warsztatach. W wielu województwach ponad połowa uczestników przebywa w placówkach dłużej niż osiem lat. Dla decydentów jest to sygnał, że warsztaty przestały pełnić funkcję pomostu do zatrudnienia, stając się dla wielu osób docelowym miejscem pobytu. Projekt ustawy zakłada więc odejście od tradycyjnego podziału na pracownie wspierające wyłącznie rehabilitację społeczną na rzecz działań stricte zawodowych.

W jednym punkcie głosy ministerstwa i praktyków ze środowiska WTZ brzmią niemal identycznie: system wymaga uproszczenia. Na aprobatę zasługuje planowana racjonalizacja ocen postępów uczestników oraz uregulowanie zasad przyjmowania do placówek. Kluczową zmianą ma być rezygnacja z konieczności posiadania w orzeczeniu o niepełnosprawności konkretnego wskazania do terapii zajęciowej.

Dotychczasowy wymóg był często barierą biurokratyczną, która zniechęcała potencjalnych kandydatów lub wymuszała ponowne stawanie przed komisjami orzeczniczymi. Eksperci i kierownicy placówek zgodnie oceniają ten krok jako bardzo dobry pomysł, który realnie ułatwi dostęp do wsparcia osobom najbardziej potrzebującym.

Największy opór i kontrowersje wzbudza propozycja ograniczenia czasu pobytu w WTZ. Zgodnie z założeniami projektu, trzykrotna kompleksowa ocena indywidualnego programu rehabilitacji miałaby kończyć uczestnictwo w warsztacie. W praktyce oznacza to, że maksymalny czas przebywania w placówce wyniósłby sześć lat i sześć miesięcy.

W tej kwestii środowisko jest głęboko podzielone. Część specjalistów popiera ten kierunek, argumentując, że po 4–5 latach intensywnej terapii efekty rehabilitacyjne często osiągają swoje plateau, a dalszy pobyt prowadzi do stagnacji. Jednak inna grupa ekspertów alarmuje, że sztywny limit czasowy jest rozwiązaniem abstrakcyjnym i niebezpiecznym. Podkreśla się, że dla osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną lub zaburzeniami psychicznymi, WTZ to nie tylko etap szkolenia, ale jedyna stabilna forma wsparcia społecznego. Rehabilitacja w ich przypadku nie ma na celu „wyjścia z systemu", lecz utrzymanie wypracowanych umiejętności i zapobieganie regresowi. Brak realnych alternatyw po upływie limitu sześciu lat może oznaczać dla nich powrót do izolacji domowej.

Projekt ustawy przewiduje tzw. mechanizm „miękkiego lądowania" – osobom, które podejmą pracę, przysługiwałoby prawo powrotu do WTZ w przypadku niepowodzenia zawodowego. Choć teoretycznie

Phoca PDF

ma to dawać poczucie bezpieczeństwa, mechanizm ten rodzi poważne pytania natury etycznej i organizacyjnej.

Głównym problemem jest kwestia finansowania. Jeśli na miejsce osoby odchodzącej do pracy warsztat przyjmie nowego uczestnika, pojawia się konflikt interesów w momencie ewentualnego powrotu byłego podopiecznego. Przyjmowanie kogoś nowego ze świadomością, że może zostać usunięty z listy z powodu powrotu innej osoby, jest przez część środowiska oceniane jako działanie niemoralne i sprzeczne z zasadą podmiotowego traktowania osób z niepełnosprawnościami. Dotychczasowe standardy wypracowane przez WTZ pozwalały na zachowanie miejsca przez cztery miesiące próby pracy, co uznawano za rozwiązanie bezpieczniejsze i bardziej etyczne.

Prace nad reformą mają zostać sfinalizowane przez Radę Ministrów w pierwszym kwartale 2026 roku. Choć nacisk na praktyki zawodowe i staże jest oceniany pozytywnie jako szansa na poprawę sytuacji części uczestników, kluczowe pozostaje pytanie o los tych, dla których rynek pracy pozostaje nieosiągalny. Czy system zdoła połączyć ambitne cele aktywizacyjne z koniecznością ochrony najsłabszych przed wykluczeniem? Odpowiedź na to pytanie poznamy wraz z ostatecznym kształtem przepisów, które zadecydują o przyszłości tysięcy osób z niepełnosprawnościami w Polsce.

Źródło: niepelnosprawni.pl

Phoca PDF